

Modlitwa o uzdrowienie wewnętrzne

Ojcze dobroci, Ojcze miłości, błogosławię Cię, uwielbiam i dzięki Ci składam za Twoją miłość, z której dałeś nam Jezusa. Dzięki Ci, Ojcze ponieważ w świetle Ducha pojmujemy, że On jest światłem, prawdą i dobrym pasterzem, który przyszedł, abyśmy mieli życie i abyśmy mieli je w obfitości. Dziś, Ojcze, chcę stanąć przed Tobą jako Twoje dziecko. Ty znasz mnie po imieniu. Spójrzij Twoim ojcowskim wzrokiem, pełnym miłości, na moje życie. Ty znasz moje serce i znasz rany mojej historii.

Ty znasz wszystko to, co chciałem uczynić, a nie uczyniłem. Ty wiesz także o wszystkim, co uczyniłem albo co uczyniłem i czego żałuję. Ty znasz moje ograniczenia, błędy i mój grzech. Znasz moje zranienia i kompleksy mojego życia. Dziś, Ojcze, proszę Cię przez miłość, jaką obdarzasz Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, abyś wylał Ducha Świętego na mnie po to, aby ciepło Twojej uzdrawiającej miłości przeniknęło w najgłębsze tajniki mojego serca.

Ty, który uzdrawiasz złamane serca i przewiązujesz ich rany, uzdrów tutaj i teraz moją duszę, mój umysł, moją pamięć i całe moje wnętrze. Wejdz we mnie, Panie Jezu, podobnie jak wszedłeś do domu, w którym przebywali Twoi załęcznieni uczniowie. Ty stanąłeś pośród nich, mówiąc: „Pokój wam!” Wejdz do mego serca i daj mi Twój pokój. Napełnij mnie Twoją miłością.

Wiemy, że miłość usuwa wszelki lęk. Przejdź przez moje życie i uzdrów moje serce. Wiemy, Panie Jezu, że czynisz to zawsze, ilekroć Cię o to prosimy. Proszę Cię więc razem z Maryją, moją Matką która była obecna na weselu w Kanie, gdy zabrakło wina a Ty odpowiedziałeś na jej pragnienie, przekształcając wodę w wino. Przemień moje serce i daj mi serce szlachetne, serce wrażliwe i czułe. Daj mi serce nowe. Spraw, aby wytrysnęły we mnie owoce Twojej obecności. Daj mi owoc Twojego Ducha, którym jest miłość, radość, pokój. Spraw, aby zstąpił na mnie Duch błogosławieństw, abym mógł zakosztować i znajdować Boga codziennie, żyjąc bez kompleksów i bez zranień, razem z innymi, razem z moją rodziną, wspólnie z moimi braćmi.

Dzięki ci składam, Ojcze, za to, co czynisz dziś w moim życiu. Składam Ci dzięki z całego serca, ponieważ Ty mnie uzdrawiasz Ty mnie uwalniasz to Ty rozrywasz moje kajdany i dajesz mi wolność. Dzięki Ci, Panie Jezu, ponieważ jestem świątynią Twojego Ducha, a ta świątynia nie może zostać zniszczona, ponieważ jest domem Bożym. Dzięki Ci składam, Duchu Święty za wiarę. Dzięki Ci za miłość, którą włożyłeś w moje serce. Jak wielki jesteś Panie, Boże Trójjedyny. Bądź błogosławiony i uwielbiony, o Panie!